№ 37.

WARSZAWA.

$\frac{2}{14}$ wrześ. 1871 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera** i **Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK VI.

OPŁATA.

Merkury:		rocz.	półr.	kwar.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury:				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,30

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo ½ kop. za 5 liter

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY

Piękne dnie dla Salzburga już przeminęły. Po trzydniowym pobycie w tém mieście cesarzów austrjackiego i niemieckiego, pierwszy z hr. Andrassy odjechał do Ischl, drugi przez Monachium udał się do Hohenschwangau; obydwaj kanclerze zrobili wycieczkę do Reichenhall, a hrabia Hohenwart wrócił do Wiednia. Ze wszystkich urzędowych i półurzędowych dzienników tyle tylko pewnego dowiedzieć się można; wszystko inne pokryte jest najgłębszą tajemnicą.

Generał Manteuffel przybył w sobotę do Wersalu, aby urzędownie zawiadomić Thiersa, jako w następstwie otrzymanego przez Prusy trzeciego półmiljarda, ewakuacja 4 departamentów położonych około Paryża, już rozpoczętą została.

W jednym z poprzednich numerów wspomnieliśmy o sformowaniu się wielkiego syndykatu, w celu ułatwienia rządowi francuzkiemu spłaty dalszych rat kontrybucyjnych. Dziś możemy podać bliższe szczegóły o téj ze wszech miar interesującéj operacji: Banque de Paris wraz ze swojém konsorcjum, w którém znów dominuje paryzki Credit Foncier i w połączeniu z austrjackim zakładem kredytu ziemskiego, z takimże zakładem dla handlu i przemysłu, z berlińskim i wiedeńskim bankami zjednoczonemi, z domem Wodianera i grupą wiedeńskich bankierów do niego przyłączonych — otworzyli rządowi francuzkiemu akceptacyjny kredyt do wysokości 250 miljonów franków na zastaw francuzkich biletów bankowych w takiejże sumie. Z kredytu tego rząd francuzki już korzystał i otrzymane od tego stowarzyszenia kilkomiesięczne wexle rozesłał do różnych giełdowych miast europejskich w celu wymiany takowych na krótko-terminowe wexle, które zamierza natychmiast odesłać rządowi niemieckiemu. Rzeczony kredyt może być przed upływem terminów na nowo prolongowanym. Zysk stowarzyszonych ma być z téj operacji dosyć znaczny.

Giełda paryzka z każdym dniem rozszerza zakres swoich operacij i ochoczo poddaje się podwyżce kursowéj; 3% renta doszła już do 57,70, nowa 5% nieliberowana do 90¼, liberowana do 88, włoska do 60,90. Bardzo liczne tranzakcje odbyły się w obligacjach miasta Paryża z 1869, gdyż jak głoszą, obligacje te otrzymają prawo pierwszeństwa przy nowéj emisji; kurs ich też doszedł do 304,37; za przyszłe obligi płacą już dziś do 18 franków premji. Nie mniejszy obrót był i w innych papierach, jak w Credit mobilier, które w ciągu tygodnia zyskały 40 franków i są teraz po 220, w akcjach banku francuzkiego po 3.180, w Credit Foncier po 1.030, Société générale po 575; nowa pożyczka hiszpańska po 33, dawne mobilier hiszpańskie po 481¼, koleje austrjackie po 805, lombardy po 415 i wiele innych papierów zakupywano w znacznych partjach, nietylko nie troszcząc się o zjazd salzburgski, ale jakby widząc w nim rękojmię trwałości obecnéj chwili.

W Londynie przeciwnie, ubiegły tydzień zaliczyć należy do dni złego usposobienia. Powodem tego były akcje dróg żelaznych, które w skutek nadmiernego ich zapędzenia w kursie, znajdują obecnie wielu realizujących z obniżeniem ceny i z pogorszeniem tendencji dla innych papierów. Z przemysłowych akcij, najulubieńszemi są teraz rozmaitych towarzystw dla wyrobów asfaltowych, jak Val de Travers, Linemes-Asphalt, Phosphate Sewage Company, które mają już 9½% premji, także North American Neufchatel Rock Paving Company i t. p. Powstało téż wiele nowych przemysłowych i handlowych towarzystw; z ostatnich najwięcéj zajmuje Syndicate Union Limited, którego celem jest udzielanie pożyczek rządom, miastom i prowadzenie z całym światem interesów finansowych. Kapitał towarzystwa składa się z 2.200.000 Ł. w 400 akcjach po 500 Ł. i 40.000 akcjach po 50 Ł. Dyrektorami, z których każdy musi miéć 20 akcij po 500 Ł., są: Thomas, Charles Bruce, Ignace Ephrussi, Pascal du Pré Grenfell, Heath, Ch. de Mayor, Herman Raffalovich, Springer, baron Tedesco, Albert Warberg i baron G. Worms. Oprócz tego uformowało się drugie towarzystwo „Lombard-Syndicate," z kapitałem 70.000 Ł. i International-Finanzial Company.

Wiedeńska giełda znów spadła ze swojéj wysokości, na któréj przez nie wiele dni się trzymała. Wprawdzie spekulanci umieli z tych kilku pięknych dni korzystać, ale nie byli w stanie zapobiedz silnemu spadkowi. Zdawało się giełdzie, że z upływem likwidacji, zniknę téż wszystkie skargi na brak gotówki i że bank z pomnożeniem rezerwowego kapitału o 6 miljonów gulde-

nów, zmieni swą względem giełdy nieprzyjazną postawę. Liczono témbardziéj na większy napływ gotówki, że wszelkie drażliwe kwestje zdawały się być usunięte: Thiers mianowany prezydentem, Zgromadzenie Narodowe stało się Konstytuantą, giełda paryzka idzie à la hausse, w Berlinie gotówki jest aż nadto, w końcu zjazd salzburgski spełnił najmilsze życzenia Austrji i Niemiec. W dobréj więc wierze popuszczano cugle, sam Rothschild do wspomnianych przez nas w ostatniém sprawozdaniu 1000 kupionych akcij kredytowych, dokupił jeszcze około 5000 sztuk; zwolna też zapomniano o braku gotówki. Gdy jednak wypowiadanie sum wzmagało się, i sam zakład kredytowy, który poprzedniego tygodnia wypożyczył kilka miljonów, obecnie stanowczo prolongat odmawiał — nastąpił istny popłoch, którego rezultatem było podniesienie przez bank narodowy stopy procentowéj do 6% i obniżenie się większéj części papierów: kredytowe spadły na 285½, anglobanku na 246, frankobanku na 120, francuzy na 374, lombardy na 185,90.

W Berlinie usiłowano oprzéć się naciskowi giełdy wiedeńskiéj, zdawało się nawet podczas pierwszych dni, że nadsyłane ztamtąd papiery do zbycia po niższych kursach, były chętnie odkupywane; tu bowiem jak i tam wierzono, że brak gotówki jest tylko chwilowy i że nabyte dziś papiery będzie można wkrótce po wyższych kursach realizować, tembardziéj, że wznoszące się kursa w Paryżu oddziaływały bardzo dobrze i tylko taki kierunek zapowiadały. Gdy jednak wbrew wszelkim oczekiwaniom każdy dzień zwiększał kłopoty w Wiedniu i nareszcie sprowadził podwyżkę stopy dyskontowéj, zaczęto i tu realizować i zamieniono błogie nadzieje na smutną rzeczywistość. Rosyjskie i nasze papiery koleją losu także ucierpiały: premjowe pożyczki, rosyjskie i nasze listy zastawne, obligi skarbowe, akcje wiedeńskie, wszystko na kursie ucierpiało. Nawet waluta nasza pomimo ogromnego wywozu zboża jeszcze ⅛% utraciła. Jest to także następstwo kontrybucji francuzkiéj, gdyż z Berlina wysłano do Petersburga na sprzedaż znaczną sumę wexli na Londyn, za które znów trasowano na Petersburg i tym sposobem kursa przytłumiano.

W Petersburgu obroty wexlowe doszły w minionym tygodniu do bardzo wysokich sum, a jeszcze całego zapasu wyprzedać niezdołano. Na obfitość papieru składały się: Odessa, Azow, Ryga, wywozowcy miejscowi i jak wyżéj rzekliśmy, Berlin. Przy obniżającéj się walucie angielskiéj i francuzkiéj tak w Berlinie, jak i na innych targach niemieckich, z powodu wielkiéj ilości wexli kontrybucyjnych, lokacja tych walut w Petersburgu musiała nastąpić po stopie coraz dogodniejszéj dla kupujących. Ostatecznie otrzymywano pierwszorzędny Londyn po $32\frac{7}{16}$ pensów, a exporterów po $32\frac{9}{16}$. Paryż po 346 i 348.

W papierach publicznych natomiast, z wyjątkiem akcij bankowych, jest cicho. Z premjowych pożyczek i akcij dróg żelaznych spekulanci przerzucili się do akcij bankowych; tamtych kursa uważają już jako grożące spadkiem, kiedy te przy dotychczasowém powodzeniu mają świetną przyszłość. Między innemi akcje warszawskiego banku doszły do 308. Z premjowych pożyczek więcéj teraz kupują niestemplowanych i tych kurs jest 155 i 156¼, akcje warsz.-wiedeńskie w skutek obniżki w Berlinie, zeszły i tu na 89½, a terespolskie ofiarowane po 118.

Gotówki jest teraz więcéj i po 6½ do 7% chętnie dyskontują.

Na warszawskiéj giełdzie obroty tak w wexlach jak i w papierach publicznych były małoznaczne. Z wexli najwięcéj pożądano 3-miesięcznego papieru na pruskie miejscowości; nie wielu jednak jest ryzykujących, obawiają się bowiem, ażeby w odpowiednim terminie jako w zimie przypadającym, wexle na pruskie miejscowości nie zdrożały. Berlin rozpoczął już wysełać do Petersburga na sprzedaż część otrzymywanych z kontrybucji długoterminowych wexli, a że rosyjskie produkta w małéj tylko ilości do Niemiec wychodzą, więc też nie ma na te miejscowości trasujących i należność za sprzedane wexle, albo musi być wysłaną banknotami, albo też pokrytą trasowaniem z Berlina. W jednym i w drugim razie waluta cierpiéć musi; dziś już następstwa tego są widome. Dotychczas większa lub mniejsza ilość dawanych pensów za 1 rubla, stanowiła stopę względnie do wszystkich obcych walut; obecnie odnosi się to tylko do Londynu i Paryża, a wexle na Berlin i Wiedeń pozostają bez wpływu. Z tych więc przyczyn przy jednoczesném obniżeniu się u nas wexli na Londyn na rs. 7,44, a na Paryż na 88,65, wexle na Berlin podniosły się jeszcze z 125 do $125\frac{1}{6}$%, a na Wiedeń z $102\frac{2}{3}$ do 103%.

Papiery publiczne zaniedbane w Berlinie, i u nas miały tylko sprzedawców z utrzymaniem jednak dawniejszych kursów. Tu także stanowiły wyjątek akcje banku handlowego, których szukano na rachunek domów petersburgskich po rs. 300, ale tylko małą ilość znaleźć zdołano. Był też popyt na akcje otworzyć się mającego warszawskiego banku dyskontowego, z 25 rublami premji, lecz i tych nie wiele znaleziono. Nasza przepowiednia dla akcij ubezpieczeń szybko się spełnia: nawet po 151 nie ma sprzedających.

DROŻYZNA MIĘSA.

W ostatnich czasach, niektóre pisma, a mianowicie *Kurjery Codzienny i Warszawski*, oraz *Tygodnik Illustrowany*, podniosły kwestję drożyzny mięsa. *Kurjery* jeden i drugi doradzają zawiązanie spółki z wielkim kapitałem i wystąpienie do konkurencji, z tak zwaną u nas *ligą* handlarzy wołami stepowemi. *Tygodnik Illustrowany* nie zaprzeczający bynajmniéj skutków, jakie z zawiązania się takiéj spółki mogłyby wyniknąć — nie wierzy atoli ani w zbyt wielkie zyski handlarzy bydła, ani w zawiązanie się spółki dużych kapitałów, które potrzebują znacznych zysków i to mniéj więcéj pewnych, a nie lubią angażować się w przedsięwzięcia o wielkich zachodach a małych i niepewnych zyskach. W sprawie téj obydwie strony mają względną słuszność. Prawdą jest, że na wybitne oddziałanie na handel mięsem, tylko spółka mająca znaczne kapitały zdobyć się może. Niemniéj jednak prawdą jest — że wielkie kapitały nie będą chciały wziąść się do przedsiębiorstwa, którego drogi są nieznane, a skutek wątpliwy. Nie mamy znowu tak wiele kapitałów, iżbyśmy na niepewne ryzykować mogli.

Zdaje się jednak, że za wiele robimy nacisku na handel bydłem stepowém, a nie zwracamy uwagi na to co bliżéj w okół nas się dzieje. Bydło na stepach musi się w końcu wyczerpać, wówczas gdy wątpić należy czy apetyt na mięso w tymże samym stosunku umorzonym zostanie. Potrzeba koniecznie znaleść sposób na zastąpienie ubywającego na stepach bydła. A sposób ten znajdziemy tylko w zwiększonéj hodowli bydła w gospodarstwach naszych. Zwiększymy zaś hodowlę bydła wówczas, jeżeli z kredką w ręku przekonamy rolników, że hodowla bydła jest korzystną, t. j. że hodowca sprzedawszy wołu, otrzyma za niego cenę zwracającą mu koszta produkcji z pewnym zyskiem. Byłoby pożądaném żeby *Gazeta Rolnicza*, tak samo jak dała nam w ostatnim numerze wyrachowanie ile kosztuje wychów konia trzyletniego

i czteroletniego, — wyrachowała ile kosztować może wychów jednéj sztuki bydła rogatego, mianowicie wołu. W rachunku trzeba także wziąść pod rozwagę pytanie, co jest korzystniejszém dla rolnika, czy sprzedawać karm, lub jeszcze inaczéj, czy lepiéj i korzystniéj zajmować się wypłodem roślin zbożowych dla sprzedaży ziarna corocznie, czy też produkować karm' bydlęcą dla hodowli bydła i sprzedaży jego dopiero po upływie lat kilku.

Od rozwiązania tych pytań zależéć dopiero może rozwiązanie kwestji drożyzny mięsa. Przez zwiększoną bowiem hodowlę bydła, zwiększymy i ilość bydła sprzedażnego na targach i tym sposobem zdołamy obniżyć cenę wołów, a ewentualnie i mięsa. O ile jednak zdołamy obniżyć te ceny, to dopiero rachunek pokazać może. Jeżeli bowiem dzisiaj hodowla bydła znajduje się na nizkim stopniu, to zapewne winny temu niskie ceny na bydło krajowe, które nie zachęcają do hodowli. Jaką zachętę zatém i to najważniejszą trzeba przyjąć podwyższenie cen bydła krajowego. W ślad zatém ceny bydła stepowego przy zwiększonéj hodowli bydła krajowego obniżą się trochę, i wyjdzie ztąd pewna cena normalna, średnia. O wiele ona jednak od cen obecnie praktykowanych różnić się nie może. Nie podzielamy bowiem zdania, iżby ceny na mięso znacznie spaść miały. Jest to przeciwném naturze rzeczy. Handel mięsem możemy uregulować, możemy zreformować, jeżeli lubujemy się w tém wyrażeniu, ale sprawić, aby ceny mięsa były tak niskie jak wielu sobie marzy, to przechodzi nawet siły olbrzymiéj spółki, z najbardziéj olbrzymim kapitałem.

WYWÓZ JEDWABNIKÓW Z JAPONJI.

W uzupełnieniu niedawno podanych w niniejszém piśmie szczegółów o rezultatach europejskiéj hodowli jedwabników za rok ubiegły, zamieszczamy dzisiaj co następuje:

Według wiadomości nadesłanych z Yokohamy, ogólna ilość ostemplowanych na wywóz w 1870 r. w różnych tamtejszych konsulatach pudełek (cartons) z jajeczkami jedwabników wynosiła 812.823. Oprócz tego wysłano bardzo wiele nieostemplowanych pudełek, bo wykazy urzędu celnego podają ogólną cyfrę wywozu na 1.390.565 pudełek, która mniéj więcéj zgadza się z cyframi zebranemi przez trzy towarzystwa żeglugi, zajmujące się przewozem jedwabników. Towarzystwa te bowiem przewiozły.

	Pak	Wagi funt. ang.
Peniusular and Oriental Company .	3.358	171.851
Messageries Maritimes	2.812	133.884
Pacific Mail Company	39	2.134
Łącznie. . . .	6.209	307.869

A że jedna paka mieści zwykle 220 pudełek, zatém ilość przewiezionych pudełek wynosi 1.364.000. Jeżeli przyjmiemy cyfrę urzędu celnego jako prawdziwszą, okaże się w 1870 r. mały przyrost wywozu w porównaniu z 1869. Ze względu na narodowość osób wysyłających, ostemplowane pudełka rozdzielają się jak następuje:

	Ostemplowano w poselstwie francuzkiém	Ostemplowano w konsulacie włoskim	Ostemplowano w konsulacie szwajcarskim
Dla Francuzów	299.371	35.536	—
„ Niemców	37.090	145.881	3.000
„ Szwajcarów	9.859	17.744	29.986
„ Japończyków . . .	6.190	2.000	—
„ Włochów	5.355	195.299	3.200
„ Amerykanów . . .	4.340	2.290	—
„ Holendrów	—	8.815	—
„ Anglików	—	6.467	—
„ Austrjaków . . .	—	400	—
Razem . . .	362.205	414.432	36.186

Urząd celny podaje, że w 1870 r. przybyło na targowisko Yakohamy w ogóle 1.626.000 pudełek, a mianowicie t. z. *cartons annuelles* 1.130.000 i *cartons bivoltins* 496.000; w tym roku zatém więcéj blizko o 300.000 aniżeli w 1869, ale zarazem o tyleż mniéj jak w 1868. Japońscy właściciele jedwabników, licząc na znaczny popyt jaki zazwyczaj ma miejsce i będąc w nadziejach dobrego zbytu utrwaleni przez wczesne pojawienie się na targu znacznéj liczby włoskich t. z. *graineurs* (handlujących jajeczkami jedwabników), stawiali na początku sezonu tak wysokie ceny, że w ciągu całego miesiąca lipca, nikt prawie z zagranicznych handlujących nie poczynił zakupów. Gdy się jednak wkrótce potém dowiedziano o wybuchłéj wojnie między Francją i Niemcami, wielu Francuzów usunęło się z targowiska, w skutek czego, ceny wszystkich gatunków, z wyjątkiem zielonych *graines annuelles*, uległy szybkiéj obniżce. Płacono za *zielone gr. annuelles* 1 do 4,80 dolarów, *białe* 0,60—2 dol., *zielone bivoltins* 0,25—0,50 dol.; białe nie miały nabywców. Trzymając się powyższych cen, wartość wywozu zeszłorocznego wyniesie 4½ miljona flor, austr. w srebrze, czyli o 2½ milj. mniéj niż w 1869 r.

(Austrja).

Wiadomości bieżące.

— W dniu 30 czerwca r. b. odbyło się w Wiedniu tegoroczne zwyczajne Zebranie Ogólne akcjonarjuszów towarzystwa „**Austrjacki Fenix**,“ które i naszą publiczność interesuje, jako w kraju koncesjonowane.—Ze sprawozdania za rok 1870 dowiadujemy się, że mimo nadspodziewanie dotkliwych strat w dziale ubezpieczeń od gradobicia, oraz szkodliwego wpływu wojny franko-niemieckiéj, zwłaszcza w dziale ubezpieczeń morskich, jak niemniéj w skutek ubytku wielu ubezpieczających się z Francji, nawet w dziale ubezpieczeń od ognia, upłyniony ostatni okres czynności przedstawia *czystego zysku 66.840 flor. 54 cent.*, na którą to cyfrę nie wpływały wcale zyski z **ubezpieczeń na życie**, gdyż bilans tego oddziału, podług statutów, tylko co trzy lata układanym być powinien. — W 1870 r. przyjęto 108.438 nowych ubezpieczeń na sumę 458.654.752 flor., za opłatą składek w ilości flor. w. a. 2.643.629,92, ogólny zatém dochód towarzystwa włącznie ze składkami z ubezpieczeń zeszłorocznych wynosił flor. 4.445.394,89. Wydatki podaje sprawozdanie na fl. 4.378.554,35. z tego na wynagrodzenie szkód flor. 1.375.676,68 (po odtrąceniu udziału reasekurantów w sumie fl. 918.646,26 i doliczeniu wniesionych składek na fundusz rezerwowy fl. 214.064,76) i fl. 1.626.172.66 na zabezpieczenie nie upłynionych jeszcze umów. Z otrzymanego zysku przeznaczono flor. 60.000 na diwidendę dla akcjonarjuszów, która tym sposobem wyniosła 10% **wniesionego kapitału akcyjnego**, reszta zaś, czyli fl. 6.840,54 wniesiono na poczet funduszu zapasowego i emerytalnego.

— *Przemysł górniczy.* W r. 1864 zakłady górnicze Królestwa Polskiego wydały węgla kamiennego 6.764.000 pudów, rudy żelaznéj 1.064.717 p., żelaza wyrobiono 481.486 p., cynku 115.292 p. Po roku 1864 wytwór ten zaczął upadać. Na Szląsku tymczasem w tymże 1864 r. wydobyto węgla kamiennego 231.000.000 pudów, rudy żelaznéj 19.000.000 p., galmanu 1.400.000 p., rudy ołowianéj 491.000 p. W następnych latach wytwór na Szląsku coraz wzrasta i tak: w 1866 r. wydobyto tam

węgla kamiennego 254.000.000 pudów, rudy żelaznéj 29.000.000 pudów, galmanu 17.000.000 p., rudy ołowianéj 524.000. Spodziewamy się, że zmieniony obecnie u nas system prawa górniczego, wpłynie na podwyższenie naszéj produkcji krajowéj.

— *Cukrownie w Europie.* W r. 1870 powstało 75 nowych cukrowni, a mianowicie w monarchji Austrjacko-węgierskiéj 35, w Niemczech 10, w Belgji 8, w Rosji i Król. Polskiém 8, w Holandji 7, we Francji 7. W całéj więc Europie istniało wszystkich cukrowni 1.500; z pomiędzy téj liczby we Francji 483, w Związku celnym 310, w monarchji Austro-węgierskiéj 283, w Belgji 135, w Król. Polskiém 42, w Holandji 20, w Szwecji 4, we Włoszech i Anglji po jednéj.

— *Telegrafy.* Europa posiada 90.000 mil geogr. linij telegraficznych i 13.000 stacij; Ameryka 36.000 m. g. i 6.000 stacij; Indje 2.800 m. g. i 2.000 stacij; Australja 2.000 m. g. i 270 stacij. Długość lin telegrafów podmorskich wynosi 6.000 mil geogr.

— Inauguracja *tunelu góry Cenis* i zarazem otwarcie drogi żelaznéj do Montane, miało miéć miejsce w d. 1 września r. b.

Ogłoszenie.

KURSA GIEŁDY.

dnia 13 września 1871 roku.

1. Papiery publiczne.	%	RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
		Ruble			
a) Rządowe.					
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	.	.
,, ,, ,, ,, *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	.	.
Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	74,35	74,10	74,10
kupon	.	.	.	1,13⅓	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.
Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . .	5	100	.	.	.
,, ,, ostemplowana .	.	.	.	.	.
,, ,, z r. 1866 r. . .	5	100	.	.	.
,, ,, ostemplowana .	.	.	.	.	.
Metaliki (300) lutowe.	4	100	101,83	.	.
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	.	.
Bilety Banku Pańs. (100 i wyżéj) .	5	100	91	91	91
b) Towarzystw i Spółek.					
Polskie. Listy zast. m. Warszawy.	5	.	84,50	84,25	84,25
kupon.	.	.	.	2,25	.
,, ,, (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	90,10	89,75	89,75
,, ,, ,, ser. 2	4	100	88,95	88,45	88,45
kupon	.	.	.	0,90	.
Listy zastawne nowe z r. 1869 . .	5	100	89,25	89	89
kupon . . .	.	.	.	1,12½	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego . .	5,475	100	100,50	100	100
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	91,50	90,50	150,83
,, ,, ,, W-B. (100. 150) . .	4	100	69	68	68
,, ,, ,, ,, (500) . . .	5	100	71	70	70
Obligacje ,, Teresp. (100) . . .	5	100	.	.	.
Akcje ,, Łódzk. (100) . . .	5	100	.	.	.
,, Banku Handl. w Warszawie	.	125	.	.	.
,, Warsz. Tow. Ubez. od ognia	.	125	.	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne	5	100	.	.	.
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125) . . .	5	125	.	.	.
Obligacje ,, ,, ,, ...	4½	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin . . . . (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	112,65	112,50	121,14
Gdańsk. . . . (100) ,,	.	92,857	.	.	.
Hamburg . . . (M. B. 300) ,,	.	140,855	.	.	.
Londyn . . . . (Ł. 1) 3 ,,	.	6,304	7,42½	7,41½	117,62
Paryż . . . . . (Fran. 300) 2 ,,	.	75,214	.	.	.
Wiedeń. . . . (Gul. 150) ,,	.	92,857	93,60	93,30	100,47
Petersburg . . (Rub. 100) 3 ,,	.	100	98,50	98,25	98,50
3. Monety.					
Półimperjał	.	5,15	.	.	.
Napoleondor	.	5	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.
Rubel srebrny	.	1	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) . .	,	0,61.905	.	.	.

	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
STOPA SKUPU: bankowa:	6%	2¼	5	6	4	7	5½	5
STOPA SKUPU: giełdowa:	—	2%	—	5½	3	6½	5	4

Ceny targów warszawskich,

od dnia 6—13 września r. b.

Pszenica do 242 funt. od rs. 5,45 — 7,95. wybor. rs. — do —. *Żyto* do 232 funt. rs. 4,05—5,07½. *Jęczmień* 2 i 4-rz. rs. 3,30 do 3,60. *Owies* rs. 2,40 do 2,55. *Gryka* rs. — do —. *Rzepak* letni od rs. 9,30 do 9,60; zimowy rs. 10,00 do 11,00. *Groch* pol. rs. — do —, cukrowy rs. — do —. *Kasza* jagl. rs. 9,00 do 10,00; jęczm. rs. 5,70 do 6,00; grycz. gruba rs. 7,20 do 7,50. *Mąka psz.* (000) pud rs. 2,45 do 2,50; (00) rs. 2,25 do 2,30; N. I pud rs. 1,90 do 1,95; N. II rs. 1,70 do 1,75, *żytnia* N. I i II pud. rs. 1,25 do 1,45. *Kartofle* rs. 2,40 do 2,70. *Siano* pud rs. 0,30 do 0,37½. *Słoma* pud rs. 0,15 do 0,20. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,56 do 1,56½. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. —. *Żyta*: —. *Jęczmienia*: —. *Owsa* —.

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 2 wrześ.	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 9 wrześ.
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Warsz.	2.643.776,29	258.083,22½	205.179,46	2.696.680,05½
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Łodzi .	483.549,41	18.693,25	22.704,67½	479.537,98½
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Włocł. .	454.867,51	19.373,61	15.172,84½	459.068,27½
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Lublinie	70.725,17½	9.996,25	2.290, .	78.431,42½
,, zagranicznych . .	415.106,93	85.186,63	113.724,15	386.569,41
2. Zaliczenia na papiery publiczne	925.905,93	28.792,78	36.015,07	918.683,64
3. Pożyczki na zastaw towarów *a)* wełny .	449.962,37	4.352,73	3.482,73	450.832,37
3. Pożyczki na zastaw towarów *b)* in. tow.	422.118,82	934,62	9.404,62	413.648,82
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	138.511,38	.	1.892, .	136.619,38
4. Otwarte kredyta	5.331.280,40	716.737,91½	348.389,60	5.699.628,71½
5. Kassa Monety srebrne	2.527.937,82½	.	1.692,35¾	2.526.245,46¾
5. Kassa ,, złote	45.715,39	.	.	45.715,39
5. Kassa Bilety Banku Polskiego	1.300, .	.	700, .	700, .
5. Kassa ,, Kred. Cesarstwa.	1.761.072, .	.	292.692, .	1.468.380, .
Łącznie (5)	4.336.025,21½	.	294.984,35¾	4.041.040,85¾

Drukiem A. Pajewskiego, ul. Niecała Nr. 12 nowy.—Дозволено Цензурою 1/13 Сентября 1871 г.—Redaktor i Wydawca, Wiktor Somer.